

Sygn. akt XIII W 5560/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku Wydział XIII Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Artur Andrysewicz

Protokolant Paweł Maj

w obecności oskarżyciela M. K. (PIP)

po rozpoznaniu dnia 18 lutego 2014 r. w B. sprawy

A. B., s. M. i T. z d. Ł., ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

1. będąc Prezesem Zarządu w (...) Zakładach (...) w W. ul. (...) naruszył przepisy prawa pracy przez to, że:

– w okresie od dnia 11.07.2013 r. do dnia 15.10.2013 r. nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu czerwcu 2013 r. na łączną kwotę 36.382,66 złotych netto,

– w okresie od dnia 11.08.2013 r. do dnia 15.10.2013 r. nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu lipcu 2013 r. na łączną kwotę 38.728,40 złotych netto,

– w okresie od dnia 11.09.2013 r. do dnia 15.10.2013 r. nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu sierpniu 2013 r. na łączną kwotę 35.380,02 złotych netto,

– w okresie od dnia 11.10.2013 r. do dnia 15.10.2013 r. nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu wrześniu 2013 r. na łączną kwotę 36.978,09 złotych netto,

tj. o czyn z art. 282 § 1 pkt 1 w zw. z art. 94 pkt 5, art. 85 § 1 i § 2 ustawy z dnia 26.06.1974 r. Kodeks pracy

2. będąc Prezesem Zarządu w (...) Zakładach (...) w W. ul. (...) do dnia 18.10.2013 r. nie dopełnił obowiązku opłacenia należnych składek na Fundusz Pracy w przewidzianym przepisami terminie w kwocie łącznej 2.031,03 złotych za 19 ubezpieczonych pracowników za płacone wynagrodzenia za pracę w następujących miesiącach:

– w okresie 16.08.2013 r. do dnia 18.10.2013 r. – miesiąc lipiec 2013 r.,

– w okresie 16.10.2013 r. do dnia 18.10.2013 r. – miesiąc wrzesień 2013 r.,

tj. o czyn z art. 122 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 104 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych

I. na podstawie art.62§3 kpsw w zw. z art.5§1 pkt 2 kpsw obwinionego **A. B.** uniewinnia.

II. na mocy art. 118§2 kpsw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XIII W 5560/13

UZASADNIENIE

A. B. został obwiniony o to, że:

I. Będąc Prezesem Zarządu w (...) Zakładach (...) w W. ul. (...) naruszył przepisy prawa pracy przez to, że:

- w okresie od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia 15 października 2013 roku nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu czerwcu 2013 roku na łączną kwotę 36382,66 zł netto,
- w okresie od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia 15 października 2013 roku nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu lipcu 2013 roku na łączną kwotę 38728,40 zł netto,
- w okresie od dnia 11 września 2013 roku do dnia 15 października 2013 roku nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu sierpniu 2013 roku na łączną kwotę 35380,02 zł netto,
- w okresie od dnia 11 października 2013 roku do dnia 15 października 2013 roku nie wypłacił należnych wynagrodzeń za pracę 19 pracownikom spółdzielni wykonaną w miesiącu wrześniu 2013 roku na łączną kwotę 36978,09 zł netto,

tj. o czyn z art.282§1 pkt 1 w zw. z art.94 pkt 5, art.85§1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy.

II. Będąc Prezesem Zarządu w (...) Zakładach (...) w W. ul. (...) do dnia 18 października 2013 roku nie dopełnił obowiązku opłacenia należnych składek na Fundusz Pracy w przewidzianym przepisami terminie w kwocie łącznej 2031 zł za 19 ubezpieczonych pracowników za płacone wynagrodzenia za pracę w następujących miesiącach:

- w okresie od 16 sierpnia 2013 roku do dnia 18 października 2013 roku – miesiąc lipiec 2013 roku,
- w okresie od 16 października 2013 roku do dnia 18 października 2013 roku – miesiąc wrzesień 2013 roku,

tj. o czyn z art.122 ust.1 pkt 1 w zw. z art.104 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art.47 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Obwiniony A. B. nie przyznał się do popełnienia przypisywanych mu wykroczeń. Przyznał, że jest prezesem zarządu w spółdzielni od 16 marca 2012 roku. Podkreślał też, że w niniejszej sprawie sam jest pokrzywdzonym, bo i jego wynagrodzenie za pracę nie jest wypłacane w terminie. Opóźnienia w tym względzie, które dotyczyły także innych pracowników tłumaczył problemami finansowymi spółdzielni. Zwracał uwagę, że pierwsze pojawiły się w marcu 2012 roku. A. B. podnosił, że wówczas spółdzielnia musiała wycofać z rynku towar za 250 000 złotych, co związane było z „ aferą jajeczną”. Dodał, że sytuację skomplikowały też długi poprzedniego zarządu. Nadto odchodzącym pracownikom należało wypłacić odprawy i nagrody jubileuszowe. Obwiniony wyjaśniał, że cały czas są problemy finansowe. Podał, że od kwietnia 2013 roku urząd skarbowy nie dokonuje zwrotów podatku od towarów i usług, a należne z tego tytułu kwoty przekazuje bezpośrednio do komornika. Wskazał, że są to kwoty rzędu 100 000 zł. Obwiniony tłumaczył, że mimo takiej sytuacji walne zgromadzenie członków spółdzielni udziela zarządowi absolutorium. Wskazywał, że trwają poszukiwania nowych rynków zbytu i prowadzone są rozmowy w sprawie kontraktu, który pozwoli poprawić sytuację spółdzielni. Zapewniał, że pracownicy motywują zarząd do pracy oraz że ma ich poparcie, jak również rady nadzorczej. Odnośnie zaległości w składkach wskazał, że księgowość ma polecenie, aby je opłacać na bieżąco, o ile jest z czego. A. B. wyjaśniał również, że te wszystkie okoliczności tłumaczył inspektorowi pracy. Zwracał też uwagę na to, że strata za 11 miesięcy 2013 roku wyniosła 465 tys. złotych, ale istnieje szansa na to, że bieżący skończy się lepiej. Podkreślał, że rozważana była możliwość likwidacji spółdzielni, ale podjęto decyzję o kontynuowaniu działalności. Obwiniony tłumaczył również, że stara się regulować należności w miarę możliwości oraz że z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych nie był zawierany układ (k. 105-106).

Sąd zważył, co następuje:

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było to, że w (...) Zakładach (...) w W. w okresach objętych zarzutami nie były wypłacane wynagrodzenia oraz nie opłacane były składki na Fundusz Pracy we wskazanych tam kwotach.

Tego rodzaju konkluzja wynika wprost ze zgromadzonej w aktach dokumentacji sporządzonej na okoliczność kontroli przeprowadzanej przez PIP (k. 4-8). Wskazuje też na to analiza deklaracji (...) P (...) z 1 lipca 2013 roku i z 1 września 2013 roku (k. 9, 11), jak również analiza list płac za okres od czerwca do września 2013 roku (k. 22-37). Nadto sam obwiniony przyznał, że przedmiotowe należności nie były wówczas regulowane.

Niezależnie jednak od powyższego należało podzielić stanowisko prezentowane przez A. B., że stwierdzone przez inspektora pracy nieprawidłowości nie mogą prowadzić do reakcji prawnokarnej oczekiwanej przez oskarżyciela. Niestety jest to kolejna z wielu spraw wytaczanych przez Państwową Inspekcję Pracy, która w samym fakcie niewypłacenia należności pracowniczych widzi zawinione wykroczenie. Nie przedstawia przy tym żadnych okoliczności strony podmiotowej mogących stanowić zarzut niewłaściwego postępowania obwinionego i dowodów na to, że mógł postąpić inaczej, zgodnie z przepisami prawa. Gdyby nie to, że to Sąd a nie oskarżyciel zmuszony jest dowodzić winę obwinionego aż do wyczerpania możliwości dowodowych, postępowanie należałoby umorzyć na jego wstępnym etapie.

Przede wszystkim zwrócić trzeba po raz kolejny uwagę oskarżyciela na to, że odpowiedzialność za wykroczenie z art.282 kp można przypisać tylko temu sprawcy, z którego winy doszło do niewypłacenia należnych pracownikowi świadczeń pieniężnych. Aby zatem móc przyjąć zawinienie sprawcy, należy ustalić, że nie istniała przyczyna, która należycie usprawiedliwiałaby niewypłacenie należnych pracownikom świadczeń. Przyczyną taką może być (między innymi) brak dochodów po stronie zakładu pracy, powodujący że jego sytuacja finansowa stała się na tyle trudna, iż nie pozwala na regularną wypłatę zobowiązań (wyrok SN w sprawie IV KK 66/09 z dnia 23.09.2009r., LEX nr 524064). Nadto zaznaczyć należy, że taki sam charakter ma drugi z zarzucanych obwinionemu czynów, który został uregulowany w art.122 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. W tym przypadku działanie sprawcy również musi być zawinione.

Tymczasem zarówno z wyjaśnień obwinionego, jak też z przedstawionej przez niego dokumentacji, nie wynika, aby tak było. Przede wszystkim sytuacja finansowa spółdzielni, w której piastuje funkcję prezesa zarządu z całą pewnością jest bardzo trudna. W pisemnym oświadczeniu zarząd oraz główna księgowa wskazali, że za miesiące styczeń – listopad 2013 roku wygenerowana została strata w wysokości 462.582,98 złotych (k. 90). Obwiniony podkreślał, że taka zła kondycja spółdzielni to stan, który utrzymuje się już od dwóch lat. Opisał też jej przyczyny i trudno z nimi polemizować, a przynajmniej takowej nie podjął oskarżyciel. Niemniej obwiniony zwracał też uwagę i na to, że podejmowane są działania zmierzające do tego, aby polepszyć sytuację spółdzielni – przywrócono produkcję i poszukiwane są nowe rynki zbytu. Z punktu widzenia niniejszego postępowania ważne jest także i to, że takie procesy znajdują poparcie u samych pracowników. Zaznaczyć tu trzeba, że zakład pracy, w którym prezesem zarządu jest obwiniony, ma specyficzny charakter – to spółdzielnia pracy, w której pracownicy są jej członkami. W tej sytuacji mają oni bardzo duży wpływ na funkcjonowanie swojego miejsca pracy będąc właścicielami zakładu pracy. Oczywistym też pozostaje, że mają oni pełną świadomość trudności, z jakimi boryka się ich spółdzielnia. Mimo to na walnym zgromadzeniu jej członków w dniu 7 czerwca 2013 roku podjęli decyzję o kontynuowaniu działalności wskazując na możliwości uzyskania na to środków z bieżącej działalności gospodarczej (k. 93). Zatem to wola spółdzielców, mimo strat i trudnej sytuacji, pozwala nadal trwać (...) Zakładom (...) w W.. Dla większości pracowników ważniejsze było zachowanie miejsc pracy niż regularność uzyskiwanych z tego tytułu dochodów, z nadzieją na powrót do dochodowej działalności. Oczywiście dużo prostszym działaniem, zapewne oszczędzającym pracy PIP, byłoby zlikwidowanie Spółdzielni i obciążenie budżetu państwa wypłatą zasiłków dla bezrobotnych.

W konsekwencji kontynuowania działalności pojawiły się stwierdzone przez PIP zaległości w wypłacie wynagrodzeń oraz w opłatach składek na Fundusz Pracy. Co też istotne - dotknęły one również samego obwinionego (lista pokrzywdzonych – k.81), który w świetle zarzutów oskarżyciela jest także obwiniony o działanie na swoją szkodę (!). Świadczy to o zupełnie bezkrytycznym podejściu oskarżyciela do kwestii zawinienia.

Zaznaczyć trzeba, że należności pracownicze, mimo opóźnień, są stopniowo realizowane – świadczą o tym złożone na rozprawie potwierdzenia wykonania operacji (k. 95-104). W przypadku zaś zaległych składek za lipiec i wrzesień 2013 roku na Fundusz Pracy zostały one przekazane w listopadzie ubiegłego roku (k. 91, 92). W przekonaniu Sądu,

okoliczności te świadczą o tym, że A.M. B., jako prezesowi zarządu, sytuacja Spółdzielni i samych spółdzielców nie jest obojętna. Wbrew trudnościom czyni on starania, aby uległa poprawie, o czym świadczą przedstawione wyżej fakty.

Reasumując, wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne (art.5 kw). Nie sposób oczywiście zarzucić obwinionemu działania umyślnego, a więc zamiaru nieregulowania zobowiązań pracowniczych czy należności wobec Funduszu Pracy mimo takiej możliwości. Z kolei nieumyślność wykroczenia zachodzi wówczas, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć (art.6§2 kw). Dla przypisania nieumyślnego popełnienia zarzucanych czynów należałoby wykazać obwinionemu, że przewidując nieregulowanie zobowiązań pracowniczych czy nie opłacając składek na Fundusz Pracy postępował lekkomyślnie, bez dostatecznej ostrożności w prowadzeniu działalności produkcyjnej i handlowej Spółdzielni. Takiego zachowania Sąd nie stwierdził.

Z tych względów, wobec ustalenia, że zachowanie obwinionego nie wypełnia znamion obu zarzucanych mu czynów zabronionych, wobec braku winy, choćby w formie nieumyślności, należało go uniewinnić (art.62§3 kpw w zw. z art.5§1 pkt 2 kpw), a kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa (art.118§2 kpw). Jednocześnie Sąd wyraża, być może zbyt optymistycznie, nadzieję, że Państwowa Inspekcja Pracy będzie z większą rozwagą i odwagą oceniać kwestie zawinienia niewypłacalnych pracodawców, by nie generować niepotrzebnych procesów sądowych.